

Absolutyzm w XXI wieku

Autor: **Manuel Llamas**

Źródło: liberalismo.org

Tłumaczenie: [Studenckie Biuro Tłumaczeń Uniwersytetu Warszawskiego](#)

Hegemonia monarchii absolutnej od XVI do XVIII wieku możliwa była tylko dzięki pojawieniu się idei i instytucji wcześniej nieznanych, takich jak państwo narodowe, zerwanie z Kościołem, odejście od prawa naturalnego, zmieniona koncepcja suwerenności i „cnoty”. Wszystkie z nich są aktualne również obecnie. Przypadek?

1. Wstęp

Obciążenie podatkowe i zdolność rządzących do tworzenia i wprowadzania praw są czynnikami koniecznymi do ustalenia, jak głęboko państwo ingerowało w prawa naturalne jednostki (prawo do wolności i własności prywatnej).

W tym kontekście, absolutyzm królewski, który rozwijał się od XVI do XVIII wieku, i totalitaryzm, charakterystyczny dla wieku XX, uznawane są powszechnie za przykłady ograniczania przez władzę polityczną wolności osobistej. W swej pracy na temat myśli absolutystycznej we Włoszech i Francji Rothbard () wyszczególnia podstawowe cechy tej teorii politycznej poprzez analizę najważniejszych filozofów, którzy ją sobie przywłaszczyli.

Tak więc, przed zagłębieniem się w temat, należy odpowiedzieć na pytanie, jak i dlaczego absolutyzm zwyciężył. Tak zwane stare rządy utrwaliły się dzięki istnieniu dwóch podstawowych filarów, a mianowicie pojawieniu się instytucji państwa jako oddzielnego i autonomicznego bytu oraz dzięki rozwojowi humanizmu jako przeciwieństwa dla myśli scholastycznej — hegemonicznej w okresie późnego średniowiecza.

2. Narodziny państwa narodowego

We wstępie należy wspomnieć, iż przed XIV wiekiem królowie francuscy wypełniali swoje skarbcze wyłącznie ze środków pochodzących z ich własnych dochodów i pańszczyzny, jak i z pobieranych podatków, które były aprobowane przez inne stany niechętnie i tylko w sytuacjach kryzysowych (na przykład w przypadku wojny).

Równowaga, która istniała między władzą Kościoła i władzą Państwa załamała się w wieku XIV. Narodził się wtedy koncept państwa narodowego, które stopniowo zaczęło zastępować tradycyjne miasta-państwa charakterystyczne dla poprzednich stuleci. Nagłe zerwanie więzi między władzą doczesną — którą posiadał król — i władzą duchową reprezentowaną przez papieża dało się odczuć poprzez ciągły wzrost podatków i regulacji państwowych.

Na przykład [Filip IV \(Piękny\)](#), władca Francji z początków XIV wieku, zaczął nakładać ogromne podatki na jarmarki, które wcześniej były wolne od wszelkich opłat. Ponadto przeprowadził konfiskatę mienia rzemieślników, zamożnych grup (burżuazja), Żydów i Włochów. W ten sposób narodził się nieznan dotychczas system regularnych podatków.

Konieczność zbierania nowych środków przez króla była związana z kosztownymi kampaniami wojennymi prowadzonymi przez Anglię i Francję od końca XIII do połowy XV wieku zwłaszcza wojny stuletniej (1337-1453).

Nawet Kościół katolicki nie był wolny od ingerencji króla. Królowie angielscy i francuscy zaczęli pobierać podatki od Kościoła, a w końcu „Piękny” dopuścił się „uprowadzenia papieża” i przeniósł siedzibę papieża z Rzymu do Awinionu, samemu mianując nowego papieża. Tak więc władza duchowa ustąpiła miejsca władzy ziemskiej rosnącego w siłę państwa narodowego.

W XIV wieku za sprawą króla stały się powszechne takie praktyki jak dewaluacja pieniądza, pozyskiwanie finansowania z banków i nakładanie nowych podatków. Podatki te pochłaniały do 40 proc. dochodów z użytków rolnych podlegających klasztorom (coś na kształt dzisiejszego podatku dochodowego od osób prawnych). Pracownicy płacili co roku jednakowy podatek równy miesięcznej pensji w przypadku chłopca i tygodniowej pensji w przypadku miejskiego rzemieślnika (podobny do podatku dochodowego od osób fizycznych). Pojawiły się również podatki *ad valorem*, którymi obciążone zostały wszelkiego rodzaju transakcje handlowe, tj. sprzedaż napojów, soli, wełny, sprzedaż hurtowa (pojawiła się akcyza).

Żaden z tych podatków nie był tymczasowy ani wymuszony nagłą sytuacją i ostatecznie zdołano przekształcić je w regularne źródła finansowania olbrzymich kosztów wojennych monarchii.

Co ciekawe, w tym okresie czarna śmierć siała spustoszenie wśród ludności Europy. Rothbard wiąże nawet wybuch tej epidemii z powstaniem i rozwojem państwa narodowego: „Nacisk, jaki się kładzie na spustoszenie wywołane przez wybuch epidemii czarnej śmierci w połowie XIV w. jest po części słuszny, ale jednocześnie powierzchowny, jako że epidemia ta była w pewnym stopniu skutkiem załamania ekonomicznego i obniżenia jakości życia na początku wieku. Krótko mówiąc, przyczyną załamania Europy zachodniej był sposób rządzenia niedawno narzucony przez władze”.

3. Odejście od prawa naturalnego

Z drugiej strony równocześnie z powstaniem państwa narodowego i jego zerwaniem z władzą kościelną zaczęły rozwijać się pierwsze teorie polityczne mające na celu uzasadnić absolutną władzę państwa. Wobec doktryny prawa naturalnego, w myśl której władza króla była zależna od prawa boskiego, nowi teoretycy głosili wyższość państwa nad porządkiem duchowym oraz prawa stanowionego nad prawem naturalnym.

Było to możliwe dzięki zerwaniu z ideologią tomizmu. Jest to tak zwany nominalizm, nurt filozoficzny, w myśl którego rozum ludzki nie jest w stanie pojąć prawd fundamentalnych. Innymi słowy, rozum nie jest w stanie pojąć etyki systematycznej dla człowieka. Stąd też średniowieczny nominalizm stanowił podstawę teoretyczną, na której następnie powstały pragmatyzm i pozytywizm logiczny. Był to początek końca prawa naturalnego.

Jednakże ostateczny cios dla scholastyki przyniósł triumf protestantyzmu, a w szczególności kalwinizmu, w XVI wieku. Podczas gdy katolicyzm głosi, iż Bóg obecny jest we wszystkich działaniach ludzkich, co pozwala na poznawanie go nie tylko przez wiarę, ale również przez rozum, w myśl poglądów [Marcina Lutra](#) i [Jana Kalwina](#), Bóg jest ponad tym, co ludzkie. Jedynym sposobem kontaktu z Bogiem jest więc czysta wiara w objawienie.

Człowiek jest potępiony, pełen grzechu, dlatego też rozum ludzki nie jest godny zaufania. Dlatego Według Kalwina i Lutra niemożliwe jest stworzenie etyki społecznej poprzez rozum. Jedynym jej źródłem jest bowiem boska władza, która wyraża się w objawieniu biblijnym. Obie doktryny zerwały więc z prawem naturalnym scholastyków i skłoniły się ku prawu stanowionemu, które przekształciło się w nowy paradygmat w teorii politycznej.

W ten sposób reforma protestancka zakończyła rozpoczęty już w XIV wieku proces zrywania więzi między Kościołem a państwem, do tego stopnia, że to państwo zaczęło zarządzać Kościołem. W XVI wieku monarchia szwedzka wywłaszczyła Kościół katolicki z jego dóbr, przekształcając dziesięcinę w podatki na rzecz państwa. Podobna sytuacja miała miejsce w takich krajach jak Dania, Szwajcaria, Niemcy czy Anglia.

Wobec takich wydarzeń nie dziwi to, że pierwsi teoretycy jezuicki uważali Lutra i Machiavellego za twórców „bezbożnego nowoczesnego państwa”, jako że obaj, choć z różnych powodów, "odrzucili ideę prawa naturalnego jako podstawy moralnej odpowiedniej dla życia politycznego" jak to wskazuje profesor Quentin Skinner (*Podstawy Nowoczesnej Myśli Politycznej*).

W ten sposób powstanie państwa narodowego i odejście od prawa naturalnego jako podstawy moralności dały początek przyszłemu pojawieniu się i rozwojowi państwa absolutnego od XVI do XVIII wieku.

4. Sytuacja we Włoszech: Machiavelli (1469-1527)

W nurcie absolutyzmu wyróżniają się Włochy i Francja, głównie ze względu na znaczący wkład ich filozofów i myślicieli. W przypadku Włoszech wspomnieć należy o Machiavellim, który poprzez swoje dzieła takie jak *Książę* czy *Rozważania...* zrewolucjonizował sposób postrzegania i sprawowania władzy politycznej, który obowiązywał do tamtej pory.

Włochy podzielone były na miasta-państwa, które rządzone były przez oligarchów republikańskich lub monarchów, sprawujących w większości władzę despotyczną. Jednakże, pomimo wzmaganie się interwencji państwowych, istniały pewne granice nie do pokonania. Tak więc, niezależnie od obowiązującej formy rządów, to, co czyni władca, powinno być zgodne z cnotą chrześcijańską. Książę powinien być uczciwy, honorowy, hojny, dobroduszny i sprawiedliwy.

W ten sposób, chociaż władza państwowa była pozbawiona barier instytucyjnych, które mogłyby ją przyćmić, ograniczały ją zasady moralne, którym musiała być posłuszna. Machiavelli zerwał z tą tradycją w XVI wieku, otwierając szeroko drzwi dla absolutyzmu królewskiego.

Machiavelli zmienił sposób postrzegania pojęcia „cnoty”, zapoczątkowując nowy, dotychczas nieznaną w sferze teorii politycznej paradygmat jako alternatywę dla „uczciwości” chrześcijańskiej. „Cnota”, według niego, jest zdolnością do rządzenia w taki sposób, aby utrzymać i powiększać władzę, wykorzystując wszelkie konieczne ku temu środki.

Jeżeli więc celem króla jest utrzymanie władzy za wszelką cenę, kłamstwo, oszustwo czy okrucieństwo są w pełni uzasadnione. Dlatego Machiavelli stał się zarówno twórcą nowoczesnej nauki o polityce, ponieważ zerwał z wartościowaniem, jak i prorokiem zła. Jak zauważył Rothbard „był i jednym, i drugim”, ale przede wszystkim „filozofem i apologetą nieograniczonej władzy państwa absolutnego”.

Jako jeden z pierwszych pisarzy ateistycznych, Machiavelli twierdził, że ekspansja władzy jest „wyższym dobrem”, w związku z czym jednostki muszą

podporządkować się nakazom klasy rządzącej. „Wspólne dobro”, reprezentowane przez księcia stoi ponad sprawami prywatnymi, które Machiavelli określa jako „egoistyczne”. Państwo jest najwyższym priorytetem, dlatego też obywatele powinni porzucić etykę chrześcijańską, ponieważ jedyną prawdziwą cnotę znaleźć można we wspólności państwa.

Ten włoski autor usprawiedliwia okrucieństwo, poświęcenie, karę, a nawet „unicestwienie” ludu, jeśli byłoby to konieczne do osiągnięcia ostatecznego i najwyższego celu. Jego zwolennicy rozeszli się po Europie, a dzięki jego dziełu narodziła się koncepcja „racji stanu”, która nadal jest aktualna.

Podsumowując, Machiavelli głosił nową moralność, która w żaden sposób nie ogranicza rządzącego. Moralność wyższą i odmienną od tej zwykłego obywatela, który w modelu politycznym Machiavellego jest jedynie poddanym.

5. Sytuacja we Francji: Bodin (1530-1596)

Jeśli Machiavelli był twórcą nowej „cnoty”, w żaden sposób nie ograniczającej sprawowania władzy politycznej, Jean Bodin był inicjatorem absolutyzmu we Francji w XVI wieku poprzez swój nowy koncept suwerenności.

Król, jako suweren, jest jedynym legalnym ustawodawcą, zwanym zresztą twórcą prawa, w związku z czym, zdaniem Bodina, stoi on ponad prawem. Poddani powinni szanować jego zarządzenia, w związku z czym ich zgoda na wprowadzenie tych dekretów nie powinna być wymagana. Prawo, które pochodzi od suwerennego władcy jest bowiem ważniejsze od praw zwyczajowych czy rozwiązań instytucjonalnych. Ponadto suwerenne prawo jest jedno i nie podlega podziałom.

Triumf tej idei pozwolił na stworzenie w XVI-wiecznej Francji systemu regularnych podatków oraz wzrost obciążenia podatkowego bez praktycznie żadnych protestów.

Po tym postępie teoretycznym w uzasadnianiu władzy królewskiej brakowało jedynie elementu, który dopełniłby obraz monarchy absolutnego. Chodziło oczywiście o połączenie całkowitej suwerenności z prawem boskim.

Tak więc zwolennicy Bodina wymyślili na przełomie XVI i XVII wieku ideę, w myśl której „król rządzi z boskiego nadania”, to znaczy, że reprezentuje władzę boską w sferze życia doczesnego. Jeżeli więc wola króla jest wolą Boga na ziemi, jego zarządzenia są z zasady „sprawiedliwe”, dlatego też nie ma sensu ograniczać go w sprawowaniu władzy.

Stąd też Pierre Grégoire, jeden z najbardziej zagorzałych obrońców idei namaszczenia monarchy przez Boga, opowiadał się za wprowadzeniem nieograniczonej prerogatywy dziedzinie podatków, uzasadniając w ten sposób likwidację prawa własności. Jednym z jego argumentów był fakt, iż król posiada władzę absolutną nad wszystkimi osobami i własnością swych poddanych, w związku z czym stany generalne (reprezentacja społeczeństwa) powinny zostać zlikwidowane.

Tymczasem Adam Blackwood, inny radykalny absolutysta, posunął się jeszcze dalej w swej teorii na temat pierwotnego i naturalnego państwa, a mianowicie stwierdził, iż „wszelkie ziemie” należały „początkowo do króla, który wręczył je innym”, dlatego też „wszelkie ziemie winne są mu hołd i pozostają od niego zależne”.

Kulminacja nastąpiła w XVII w., kiedy apogeum osiągnęło francuskie państwo absolutne, którego największym przedstawicielem był [Ludwik XIV](#) (1638-1715) znany jako Król Słońce.

Podsumowanie

Możemy zaobserwować, że hegemonia monarchii absolutnej od XVI do XVIII wieku możliwa była tylko dzięki pojawieniu się koncepcji i instytucji wcześniej nieznanymi, takich jak państwo narodowe, zerwanie z Kościołem, odejście od prawa naturalnego, zmiana postrzegania koncepcji suwerenności i „cnoty” w sferze polityki.

Pojawia się więc pytanie, jaka jest różnica między absolutyzmem królewskim a demokracją parlamentarną, poza formą wyboru władzy (suwerenność ludu w opozycji do suwerennego monarchy). Państwo narodowe, zerwanie więzi z Kościołem, prawo stanowione, racja stanu, dobro wspólne są jak najbardziej aktualne obecnie. Ponadto, w praktyce, nie istnieje już podział władz.

Co więcej, jeśli zgodzimy się z tym, że obciążenie podatkowe i zdolność państwa do tworzenia prawa są głównymi cechami, które pozwalają mierzyć rozległość władzy publicznej nad sferą prywatną, jak wspominaliśmy na początku artykułu, to jak nazwać państwo, które przywłaszcza sobie 40 proc. bogactwa narodowego i którego zdolność ustawodawcza pozbawiona jest jakiegokolwiek przeciwwagi? Może demokracja absolutna?

Czy można więc nazwać kapitalizmem model ekonomiczny obowiązujący obecnie, czy też jest to raczej merkantylizm taki, jaki panował w erze królów absolutnych? Wszystko wskazuje na to, że w XXI wieku nadal, niestety, żyjemy pod jarzmem absolutyzmu, choć próbującego zachować pozory demokracji.